



TYGODNIK SALWATORSKI

21.08.2016 r. ● PISMO PARAFII NAJŚWIĘTSZEGO SALWATORA W KRAKOWIE ● NR 33 (1130) ● Rok 23

ROK 2016 ROKIEM MIŁOSIERDZIA BOŻEGO



Msza dla turystów na Okrąglicy

W numerze:

- Sierpniowe rocznice • ŚDM w oczach uczestników • Św. Róża z Limy •
 - Pięć nudnych stron... - Franciszek w Tauron Arenie •
- Historia kaplicy Matki Bożej Opiekunki Turystów na Okrąglicy •

TYGODNIK SALWATORSKI

Redaguje zespół w składzie:

Red. nac.: ks. Tomasz Gędek, Jan Deskur,
Maria Gracja Krzyżanowska, Krzysztof Bar,
Barbara i Andrzej Skrzyński

Stale współpracują:

ks. Krzysztof Biros, Felicja Niedzielska

Ilustracje:

Jerzy Pulchny

Skład, redakcja techniczna i graficzna:

Krzysztof Korzeniak

Adres redakcji:

30-114 Kraków, ul. Kościuszki 88;
e-mail: tygodniksalwatorski@gmail.com;
www.tygodniksalwatorski.pl
(administruje Roman Topór-Mądry).

Tygodnik Salwatorski powstaje z pracy bez honorariów.

*Tygodnik można zaprenumerować
w zakrystii kościoła SS. Norbertanek.*

*Można go nabywać we wszystkich kościołach
na terenie Parafii.*

Kancelaria Parafialna

30-114 Kraków, ul. Kościuszki 88
www.parafiasalwator.pl

Dni i godziny urzędowania

Dzień tygodnia	Kancelaria	Zarząd Cmentarza
poniedziałek	16.00 - 17.30 ks. Tomasz[k,p]	nieczynne
wtorek	16.00 - 17.30 ks. Proboszcz[k,p]	16.00 - 17.30
środa	16.00 - 17.30 ks. Proboszcz[k], ks. Krzysztof[p]	16.00 - 17.30
czwartek	16.00 - 17.30 ks. Ryszard[k,p]	nieczynne
piątek	9.00 - 10.30 ks. Proboszcz[k,p]	9.00 - 10.30
sobota	9.00 - 10.30 ks. Ryszard, ks. Krzysztof, ks. Tomasz	nieczynne

k - dyżur w kancelarii, p - dyżur w parafii

Msze święte i nabożeństwa

NIEDZIELE I ŚWIĘTA

Kościół św. Jana Chrzciciela i św. Augustyna:

6:30 7:30 9:00 10:30 12:00 13:15 19:00

Kościół Najświętszego Salwatora:

11:15 - lipiec, sierpień - 2, 4, 5 niedziela miesiąca;
od września do czerwca w każdą niedzielę, miesiąca

Kaplica św. Małgorzaty:

11:15 - lipiec, sierpień - 1. i 3. niedzielę miesiąca

Kaplica Wszystkich Świętych:

10:00 - maj, czerwiec, wrzesień, październik

DNI POWSZEDNIE

Kościół św. Jana Chrzciciela i św. Augustyna:

6:30 7:15 8:00 18:00

PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA

- Msza św. dla dzieci godz. 17.00.

Telefon do kancelarii: 12 424 43 60

Nr konta Parafii: PKO Bank Polski S.A.

30 1020 2892 0000 5402 0402 0490 7434

Zachęcamy wszystkich chętnych do współpracy z
„Tygodnikiem Salwatorskim”.

Czekamy na wasze teksty i artykuły pod adresem:

tygodniksalwatorski@gmail.com

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania
nadesłanych materiałów. Redakcja zastrzega sobie także prawo
odmowy przyjęcia tekstu, reklamy lub ogłoszenia.

Na początku...

Drodzy Czytelnicy Tygodnika!

Zapraszam do lektury. W numerze przedstawiam swoje refleksje o rocznicach, które obchodzimy w sierpniu. Bitwa Warszawska, Powstanie, Ruch Solidarności to ważne wydarzenia naszej historii w XX wieku. Ich przyczyny, przebieg i ocena były i są przedmiotem wielu sporów pomiędzy historykami i politykami. Miałem okazję znać uczestników Bitwy Warszawskiej i Powstania, w Ruchu Solidarności uczestniczyłem. Ich wspólną cechą był masowy, autentyczny patriotyzm, motywowany dążeniem do odzyskania niepodległości. Wspólny cel integrował, nie ważne było skąd ktoś przychodził i co miał za sobą, jeśli potrafił razem działać dla jego osiągnięcia. Odzyskałaliśmy niepodległość, ale czy potrafimy to docenić i faktycznie dbać o dobro naszego kraju?

Kontynuujemy relacje, wspomnienia i opinie o Świątowych Dniach Młodzieży. Ciekawy fotoreportaż ze spotkania papieża Franciszka z wolontariuszami i organizatorami w hali sportowej Turon Arena pozwala choć o drobinę wczuć się we wspaniałą atmosferę tego wydarzenia, niestety dostępnego tylko dla ściśle określonej grupy osób.

Relacja Marcina Raźnego obrazuje, jak wyglądała praca wolontariuszy w naszej parafii.

Echa Świątowych Dni Młodzieży to różne opinie i wrażenia po ich zakończeniu w tym najważniejsze, papieża Franciszka. Myślę, że warto je skonfrontować z własnymi ocenami.

A może czytelnicy Tygodnika podzielią się nimi z Redakcją? Zapraszamy!

W poprzednim numerze zamieściliśmy wspomnienie o księdzu Marianie Koprowskim w 26 rocznicę śmierci, autorstwa Jego kolegi, najpierw z rekolekcji oazowych a następnie z Seminarium, księdza Tadeusza Sakowicza-Zaleskiego. Księdza Mariana mieliśmy okazję, oboje z żoną, poznać w czasie Jego pracy w Parafii św. Józefa w Podgórzu, gdy opiekował się Zespołem Apostolstwa Świeckich, a następnie, gdy jako wikary zawitał do naszej parafii. Podziwialiśmy Go jako kapłana i człowieka. Jego śmierć w wyniku wypadku na El-brusie, była bolesną stratą dla całego środowiska związanego z Zespołem Apostolstwa Świeckich na Podgórzu i dla naszych parafian, którzy zdążyli poznać w Nim gorliwego duszpasterza.

W tym numerze zamieszczamy historię powstania kaplicy, położonej na Okrąglicy w Beskidzie Żywieckim w Paśmie Policy. Kaplica pod wezwaniem Matki Bożej Opiekunki Turystów została zbudowana przez zespół ludzi z podgórskiego ZAŚ za Jego sprawą.

Historię budowy opowiada Tadeusz Kochański, który postanowił doprowadzić do końca dzieło zapoczątkowane przez ks. Mariana.

W Kaplicy Matki Bożej Opiekunki Turystów, od 1983 roku, tradycyjnie w pierwszą niedzielę października, podczas zlotu turystów z Krakowskiego Oddziału PTTK odbywają się Msze Święte na zakończenie sezonu turystycznego.

Nadchodzi jesień, w Beskidach jest ona zazwyczaj wyjątkowo piękna, więc wszystkich zachęcam do odwiedzenia tego urokliwego miejsca.

Redaktor prowadzący
Andrzej Skrzyński

Sierpniowe rocznice

Połowa sierpnia już za nami. W poniedziałek na Jasnej Górze odbyły się uroczystości Wniebowstąpienia Najświętszej Marii Panny z udziałem ponad 100 tys. ludzi przybyłych w pielgrzymkach z całego kraju.

Witając ich, ojciec Arnold Chrapkowski, generał Zakonu Paulinów. Mówił: „W 96. rocznicę ‘Cudu nad Wisłą’ gdy nasza ziemską Ojczyzna została zachowana od niebezpieczeństwa, spraw Królowo Pokoju, by wszystkie ludy i narody włączyły się w modlitwę o łaskę zgody i pokoju, o łaskę przebaczenia i miłosierdzia, bo przecież otrzymaliśmy Ducha przybrania za synów, w którym możemy wołać Abba, Ojcze!” podkreślał o. generał – „To wołanie Abba, Ojcze przypomina nam wielkie wydarzenie sprzed 25 lat – VI Światowe Dni Młodzieży przeżywane tutaj na Jasnej Górze z Janem Pawłem II.

Maryjo Królowo Polski, Maria Regina Mundi, spraw byśmy z tego ogromnego dziedzictwa ducha wiary, który był wtedy zapalony w naszym narodzie, w krajach Europy wschodu i zachodu nigdy nie zagaśł. Niech to co ziemskie, małe i niezgodne z Bożym prawem, z Dekalogiem, z Ewangelią, to co niszczy w nas i w naszym społeczeństwie ducha wiary, uczciwości, szacunku i zgody, odpowiedzialności za czyny i słowa, nie rozbija jedności wołania Abba Ojcze!”

„W tej historii Polski nie można abstrahować od tego, co stało się w połowie sierpnia 1920 roku, gdy nad Wisłą za przyczyną Maryi, Królowej Polski stał się cud, bo niemożliwe po ludzku zwycięstwo stało się faktem – przypominał w swojej homilii abp Wacław Depo – „Dobrze oddał to św. Jan Paweł II, który w Radzyminie 13 czerwca 1999 roku powiedział: noszę w sobie od urodzenia wielki dług w stosunku do tych, którzy wówczas podjęli walkę z najeźdźcą bolszewickim i zwyciężyli płacąc za to swoim życiem. Tak, ten spór o prawdę historyczną, zarówno tę odległą jak i współczesną, jest pewnego rodzaju sporem wciąż aktualnym o Polskę” – zauważył kaznodzieja.

„Polska jest darem Boga, ojczyzstego domu, kultury, wiary i języka” – podkreślił arcybiskup. „Dlatego warto i trzeba o nią się spierać, ale w takim sporze nie chodzi o kłótnie i pokonanie przeciwnika, ale chodzi przede wszystkim o zwycięstwo prawdy i przyszłość Ojczyzny”.

Bitwa Warszawska uznana za jedną z 18 najważniejszych bitew nowożytnej Europy, przeszkodziła bolszewikom w ich planach ekspansji na cały świat.

Lenin w swoich odezwach wzywał cały naród rosyjski do walki z „największym wrogiem Polską” i wskazywał że, wojna ta jest „sprawą proletariackiej rewolucji światowej - sprawą stworzenia jednej i jedynej republiki robotniczych całego świata”. Dosadnie precyzował to marszałek Tuchaczewskij: „poprzez trupa Polski do rewolucji światowej”. Bitwę poprzedzały modlitewne trwania i nowenny błagalno-pokutne na Jasnej Górze i

modlitwy w kościołach warszawskich. Wygrana bitwa na przedpolach Warszawy – „Cud nad Wisłą” pozwoliły na zawarcie pokoju, który zapewnił normalne życie Kraju na niemal 20 lat. Było to zwycięstwo całego zjednoczonego wówczas narodu.

Można przypuszczać, że odwetem za to zwycięstwo było bierne asystowanie, stojących za Wisłą wojsk radzieckich, przy zagładzie Warszawy w czasie walk powstańców z hitlerowcami. 72-gą rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego obchodziliśmy pierwszego sierpnia.

Sierpień w Krakowie witaliśmy z milionową rzeszą młodych ludzi przybyłych na Światowe Dni Młodzieży. Spotkania na krakowskich Błoniach i w Brzegach były niezwykle doświadczeniem wspólnoty i jednoczącej wiary. Wspólnoty ponad uprzedzeniami wynikającymi z odmiennych kultur i koloru skóry. Wiary w sprawcę moc Chrystusa i Miłosierdzie Boże.

W sierpniu czeka nas jeszcze jedna rocznica: 31 sierpnia – 36 rocznica podpisania porozumień pomiędzy rządem PRL a komitetami strajkowymi Szczecina i Gdańska. Rozpoczęty wtedy proces „powstanie „Solidarności”, ogromnego ruchu społecznego jednoczącego ludzi o różnych światopoglądach i zapatrywaniach politycznych, ale świadomych konieczności przeprowadzenia głębokich zmian, zapoczątkował upadek systemu sowieckiego w całej Europie. Nie dało rady zapobiec temu wprowadzenie po 16 miesiącach stanu wojennego. Porozumienia z 31 sierpnia 1980 roku zapoczątkowały odzyskanie przez Polskę niepodległości i doprowadziły do opuszczenia naszego kraju, po blisko 50 latach, przez wszystkie wojska rosyjskie. Było to ogromne bezkrwawe zwycięstwo. (Północna Grupa Wojsk Radzieckich miała na terenie Polski garnizony w ponad 60 miejscowościach. Stanowiła ona narzędzie nacisku i gwarantowała uległość władz PRL wobec ZSRR. Liczebność wojska zmieniała się od około 400 tysięcy żołnierzy w okresie początkowym do około 70 tysięcy w 1991 roku. Symbolicznie ostatni żołnierze opuścili Polskę 17 września 1993 roku. Dane z opracowania Biura Bezpieczeństwa Narodowego: Wybrane aspekty pobytu PGW Armii Radzieckiej w Polsce w latach 1945-1993).

Przed nami jeszcze dwa sierpniowe święta maryjne: 22 Najświętszej Maryi Panny Królowej wprowadzone przez Piusa XII encykliką *Ad caeli Reginam* w 1954 roku i 26 święto Matki Boskiej Częstochowskiej ustanowione przez Piusa X w 1904 roku.

Pamiętając jak wiele dobra przyniosły wspólne działania i modlitwa, mam nadzieję, że modląc się do Maryi, Królowej Polski uprosimy pojednanie i zgodę ponad politycznymi podziałami.

Andrzej Skrzyński

Wspomnienie z ŚDM - Wolontariusz

Choć Światowe Dni Młodzieży w Krakowie już dawno są za nami, Ojciec Święty, na którego czekaliśmy tak długo, odleciał do Watykanu, a ostatni i najdłużej ociągający się pielgrzymi pewnie już opuścili nasz kraj, atmosfery tamtych dni i podniesłego nastroju po prostu nie da się zapomnieć.

Dla nas, wolontariuszy, Światowe Dni Młodzieży tak naprawdę zaczęły się o wiele wcześniej. Chodziliśmy na różne spotkania dotyczące np. bezpieczeństwa, pakowaliśmy pakiety dla pielgrzymów, prowadziliśmy Drogę Krzyżową w przededniu ŚDM. Od niedzieli 24 lipca pełniliśmy dyżur na parafii i pomagaliśmy naszym *peregrinos* trafić do miejsca ich zakwaterowania. Niejednokrotnie wiązało się to dla nas z koniecznością zostawania w kościele do późnej nocy, a także wstawania bardzo wcześnie rano.

Tym, co najbardziej rzucało się w oczy po przyjeździe tych ludzi, była ich niezwykła otwartość i pozytywne nastawienie. Nie mieli żadnych problemów z tym, aby podejść do całkowicie obcych sobie osób i poprosić o pomoc, zapytać o coś czy najzwyczajniej w świecie porozmawiać. Machali do nas na ulicach, pozdrawiali, zagadywali – myślę, że niewielu z nas zdobyło by się na coś takiego w całkowicie obcym dla nas miejscu, na innym kontynencie. Oni sprawiali wrażenie, jakby to było dla nich coś normalnego.

Przybysze z różnych krajów bardzo często wymieniali się swoimi flagami. My sami otrzymaliśmy w подарunku flagę Urugwaju, którą później zabieraliśmy na

krakowskie uroczystości. Jako że, nie wiedzieć czemu, kilka osób stwierdziło, że mam „hiszpańską urodę”, to mnie przypadł zaszczyt chodzenia z tą flagą. Prowadziło to do wielu zabawnych sytuacji, zwłaszcza kiedy spotykaliśmy pielgrzymów pochodzących właśnie z Urugwaju.

Do aktywnego uczestnictwa w tym podniosłym wydarzeniu nie zniechęciła nas nawet wyjątkowo w te dni uciążliwa pogoda. Z reguły przez większość dnia panował trudny do wytrzymania upał, by dosłownie chwilę później przerodzić się w ulewę. Tak było np. w dniu przyjazdu Ojca Świętego do Krakowa. Czekając na papieża na moście na Rudawie, na przemian gotowaliśmy się i mokliśmy. Jednak mimo niekorzystnych warunków atmosferycznych, nikomu nawet nie przyszło do głowy, aby z tego powodu sobie to wszystko odpuścić.

Jestem przekonany, że Światowe Dni Młodzieży w Krakowie, prawdopodobnie jedyne takie wydarzenie, jakie mieliśmy okazję przeżyć w naszym miejscu zamieszkania, na zawsze pozostanie w naszych sercach i naszej pamięci. Po przeżyciach, jakie towarzyszyły nam w tych dniach pełnych radości, wielu z nas już planuje wyjazd do Panamy na następne ŚDM, które odbędą się w 2019r. W tym roku pielgrzymi z Ameryki Łacińskiej zawitali tłumnie do naszej parafii, za trzy lata my odwiedzimy ich.

Marcin Raźny

Pięć nudnych stron...

Spotkanie Papieża Franciszka z wolontariuszami ŚDM od przeliczenia stron swojego oficjalnego przemówienia...



1 Papież Franciszek zaczął swoje spotkanie w Tauron Arena z wolontariuszami ŚDM od przeliczenia stron swojego oficjalnego przemówienia...

– „Pięć stron.”



2 ... Jednak w hali było wielu Latynosów, którzy zachęcali Ojca Świętego do rozmowy w jego ojczystym języku.



3. „Mówić po hiszpańsku? Powiedziano mi, że mogę mówić w dowolnym języku, bo wszyscy korzystają z tłumaczy. Mam mówić po hiszpańsku?”. Franciszek szybko przychylił się do propozycji zebranych, dodając, że przemówienie pisane jest... nudne!



4. Wyraźnie rozbawiony Ojciec Święty przekazał przygotowany tekst przemówienia biskupowi Damianowi Muskusowi „ad acta”



5 Od tej chwili Papież mówił „z głowy” – ten dialog z młodymi stanowił najbardziej radosny i pełen spontaniczności punkt wizyty Ojca Świętego w Polsce.



6. „Przygotowanie Dni Młodzieży to wielka przygoda. Podjęcie tej przygody, przyjazd, służba, a następnie pożegnanie. Najpierw przygoda, a potem hojność. Chciałbym podziękować Wam, wolontariusze, dobroczyńcy, za wszystko, co zrobiliście.”



7. „.... Biskup powiedział, że jesteście nadzieją przyszłości. To prawda, ale pod dwoma warunkami. Chcecie być nadzieją przyszłości czy nie? Pod dwoma warunkami. Nie, nie chodzi o płacenie za wstęp.

8 - Pierwszym warunkiem jest pamiętać; pytanie: skąd pochodzę. Pamięć o moim narodzie, pamięć o mojej rodzinie, pamięć o całej mojej historii... Młody człowiek pozbawiony pamięci nie jest nadzieją przyszłości. Prawda?

9. „Ojczy, a co robić, żeby pamiętać?” Rozmawiaj z rodzicami, z osobami starszymi, ale zwłaszcza rozmawiaj z dziadkami. Jasne? Zatem, jeśli chcesz być nadzieją przyszłości musisz przejąć pochodnię od swojego dziadka i babci.



10. Czy obiecujecie, że przygotowując się do Dni w Panamie będziecie częściej rozmawiać ze swoimi dziadkami? Jeśli zaś dziadkowie są już niebie, czy będziecie rozmawiać z osobami starszymi? Będziecie zadawać im pytania? Pytajcie ich, bo oni są mądrością narodu. Tak więc, pierwszy warunek, żeby być nadzieją, to pamiętać.

11. Drugi warunek. Skoro jestem nadzieją przyszłości i pamiętam o przeszłości, to zostaje teraźniejszość. Jaki mam być w teraźniejszości? Masz być odważny, śmiały, nie przestraszyć się. Wysłuchaliśmy świadectwa, pożegnania, będącego pożegnaniem świadectwa naszego kolegi, którego pokonał rak. Chciał być tutaj z nami, ale nie udało mu się. Jednak był odważny: z odwagą stawiał czoła i z odwagą dalej walczył, mimo najgorszych z możliwych okoliczności. Tego młodego człowieka nie ma tu dzisiaj, jednak ten młody człowiek zasiał nadzieję na przyszłość. Zatem, w teraźniejszości: odwaga i śmiałość. Jasne?



12. A więc, jeśli jest – co było pierwsze?- [wszyscy odpowiadają: “pamięć”] i jeśli macie... [wszyscy odpowiadają: “odwagę”],...



13. ...będziecie nadzieją... [wszyscy odpowiadają: “przyszłości”]

14. Czy wszyscyutko jasne?

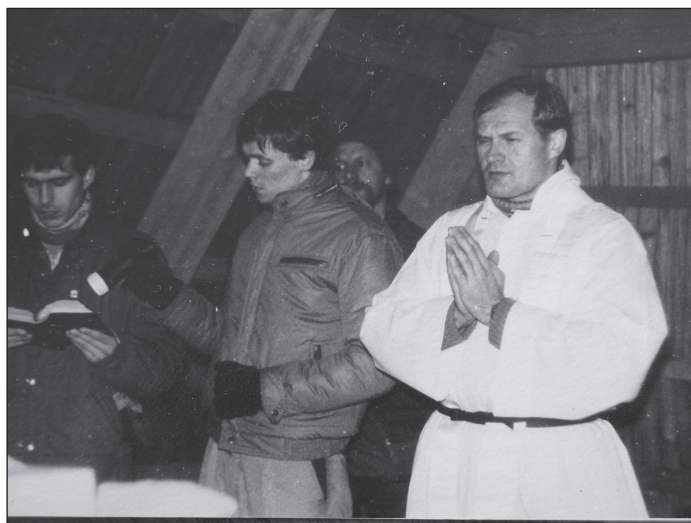
opr. Maja Gracja Krzyżanowska
Foto: Maciej Krzyżanowski

Historia kaplicy Matki Bożej Opiekunki Turystów na Okrąglicy

Na Wielkiej Polanie, w sierpniu 1974 r., w domu księdza Józefa Długopolskiego proboszcza Sidziny w latach 1966-1971, odbywał się turnus oazowy Ruchu Światło-Życie. Jeden z jego uczestników, Marian Koprowski z Nowego Targu, poprosił Marka Ludzie z Nowego Targu oraz Tadeusza Zaleskiego z Krakowa o pomoc przy remoncie tego domu i jeszcze jedną dodatkową pracę. W lesie, na skraju polany pod Hałą Krupową zostały ukryte przez księdza J. Długopolskiego kamienne elementy ołtarza z kaplicy dworskiej z Bystrej Podhalańskiej. Trzeba było wytransportować na górę beczkę z cementem i piasek, aby z elementów tych wybudować ołtarz polowy, przy którym można by odprawiać Msze św. dla turnusów oazowych i turystów. Została ona owinięta folią i wraz z piaskiem ukryta w zaroślach obok kamiennych elementów ołtarza. W następnym roku 1975, na polanie pod szczytem Okrąglicy z miejscowych kamieni została wykonana podmurówka, a na niej ustawiono ołtarz z płyt kamiennych. Mensę ołtarza stanowiły dwie płyty, na których znajdują się płaskorzeźby przedstawiające czterech ewangelistów. Z pozostałych płyt zbudowano antepedium ołtarza. W późniejszym okresie ołtarz został przebudowany i osadzony na solidnym fundamencie. Płyty z wyobrażeniem ewangelistów stanowią teraz antepedium ołtarza a mensa o wymiarach 71 cm x 131 cm jest wykonana ze zbrojonej płyty betonowej, o gładkiej powierzchni.

W roku 1986 ksiądz Marian Koprowski został wikarym w kościele św. Józefa w Krakowie Podgórzu. Proboszcz, ksiądz Franciszek Kołacz zlecił mu opiekę duchową nad Zespołem Apostolstwa Świeckich. Jedno z pierwszych spotkań integracyjnych miało miejsce w górach, na Okrąglicy, gdzie ks. Marian odprawił Mszę św. przy ołtarzu, do budowy, którego 12 lat wcześniej transportował materiał. Uczestnik tego wyjazdu Tadeusz Kochański napisał: „Miejsce to nas zauroczyło. Otaczały nas góry w jesiennej szacie rozświetlone słońcem, którego jeszcze ciepłe promienie wprowadziły nas w nastrój pełen zachwyty. Odległe Tatry widać było bardzo dobrze, tak, że można było rozróżnić poszczególne szczyty. W bezpośredniej bliskości mieliśmy widok na Babią Górę, której wierzchołek zdobyliśmy wczesnym rankiem następnego dnia.

Już po powrocie do Krakowa i wielu przemyśleniach nad sposobem zabezpieczenia polowego ołtarza jakimś zadaniem, zwróciłem się do ks. M. Koprowskiego z prośbą o pomoc i wsparcie. Lecz nękanym systematycznie przez Służbę Bezpieczeństwa, z żalem odmówił, ponieważ uważał, że mogłoby to przekreślić nasze zamiary budowy kaplicy. Skontaktowałem mnie z ks. Maciejem Ostrowskim, wielkim miłośnikiem gór, przewodnikiem i goprowcem, który natychmiast zaakceptował moją propozycję. Doszliśmy do wniosku, że nad ołtarzem musi powstać zadaszenie w formie kaplicy. Architekt Jacek Jemielity z Krakowa, po wizji w terenie, wykonał makietę kaplicy, którą na spotkaniu



ks. Marian na Okrąglicy, fot. T. Kochański

opłatkowym krakowskich turystów, odbywającym się 15 stycznia 1987 r. w kościele św. Józefa w Krakowie Podgórzu, przedstawiłem ks. biskupowi Kazimierzowi Górnemu. Pomysł spodobał się i uzyskaliśmy pełną akceptację do podjęcia dalszych prac. J. Jemielity w stosunkowo krótkim czasie wykonał projekt budowy kaplicy. Inżynier Andrzej Ślusarek (zm. 1987) opracował projekt fundamentów i wykonał obliczenia konstrukcyjne dla budowy, która miała powstać w trudnym terenie. Andrzej był również sponsorem i wykonawcą wszystkich elementów metalowych budowy. Ks. M. Ostrowski szybko znalazł głównych fundatorów mającej powstać kaplicy pod wezwaniem Matki Bożej Opiekunki Turystów w osobach małżeństwa, państwa Ewy i Andrzeja Dunin-Majewskich z Krakowa. Mnie również udało się pozyskać fundatorów, czyniących to z potrzeby serca, jak: Danuta Gancarz z Krakowa, Jadwiga Cieczkiewicz z Krakowa, Stanisław Cinal ze Skawiny, Maria Karpowicz z Bielska-Białej, ks. Marian Koprowski oraz Maria i Piotr Szatkowscy z Krakowa.”

Budowę rozpoczęto wykorzystując dni wolne od pracy w okolicach 1 maja 1987 roku. Jeden z założycieli ZAŚ-u, budowlaniec Władysław Zawislak, kierował robotami; wytyczeniem fundamentów, kopaniem, a właściwie ręcznym kuciem w kamienistym terenie dołów, a następnie montażem szalunków, zbrojeniem i zalaniem betonem. Wody było brak, więc wykorzystano zalegający jeszcze śnieg. Wyniesienie całego materiału budowlanego w plecakach, na nosilkach lub w rękach, było dziełem 60 zaprzyjaźnionych osób z Krakowa. Karmieniem strudzonych pracą przy budowie i transporcie materiałów, zajmowała się Anna Kochańska żona Tadeusza.

Po czterech tygodniach, pod koniec maja, rozpoczęto dalsze prace. Konstrukcję kaplicy wykonał cieśla z Wielkiej Polany Władysław Małysa wraz z synem Stanisławem. Znowu zaprzyjaźniona ekipa, własnych barkach transportowa-

ła gont zrobiony specjalnie na zamówienie w Podsarniu na Orawie. W piątek 5 czerwca Tadeusz Kochański wraz z Tadeuszem Herczyńskim z Krakowa w strugach ulewnego deszczu poszli na Okrąglicę i rozpoczęli przybijanie gontów. Zależało im bardzo na czasie, ponieważ w poniedziałek przyjeżdżał do Polski z trzecią pielgrzymką Ojciec Święty Jan Paweł II i przed Jego przyjazdem chcieli zakończyć tę budowę. W sobotę przyjechali z Krakowa, działacze PTTK Stefan Palusiński i Kazimierz Synowski, i w świetle księżycy, tuż przed północą zakończyli pracę.

Kaplica stoi tuż przy szlaku ostatniej "plecakowej" wycieczki kardynała Karola Wojtyły. Wycieczka ta miała miejsce 8 września 1978 r. na pięć tygodni przed jego wyborem na papieża. Trasa jej wiodła ze Skawicy przez Policę na Przełęcz Lipnicką. Towarzyszyli Mu ks. prof. Tadeusz Styczeń z KUL-u i ks. Stanisław Dziwisz obecny sekretarz papieski.

Pod koniec września rzeźbiarz Zdzisław Słonina przekazał dar dla kaplicy: rzeźbę Matki Bożej z Dzieciątkiem nazwanej Opiekunką Turystów (wzorowanej na podobiznie Madonny z obrazu słynącego łaskami w kościele parafialnym w Sidzinie) i powiększone repliki rzeźbionych w drewnie odznak PTTK i GOPR, które zostały zamontowane na frontowej szczytowej belce kaplicy. Tak to w krótkim okresie, od 1 maja do 6 czerwca 1987 roku dzięki gorącym sercom, zapałowi i rękom gotowym do pracy stanęła kaplica, która służy już wielu wędrowcom.

Po dwóch latach, 30 września 1989 roku, odprawił Mszę Świętą i poświęcenia kaplicy dokonał ks. biskup Jan Szko-doń w koncelebrze z ks. Maciejem Ostrowskim i ks. Szymonem Fedorowiczem. Uroczystość miała bogatą oprawę muzyczną, śpiewał chór dzieci z Zubrzycy prowadzony przez Krzysztofa Staszkiwicza, grała orawska muzyka Emila Kowalczyka z Lipnicy Wielkiej. W następnym dniu, 1 października, w kaplicy została odprawiona tradycyjna już Msza św. na zakończenie sezonu turystycznego.

W 1990 r. kaplica została wyposażona w ławki, a w 1994 roku kaplica wzbogaciła się 14 płaskorzeźbami ze stacjami Męki Pańskiej. Na prośbę pani Elżbiety Porębskiej-Kubik z Wojewódzkiego Ośrodka Kultury w Krakowie zgłosiło się kilku rzeźbiarzy w większości związanych z Oddziałem Krakowskim Stowarzyszenia Twórców Ludowych. Stacje zostały wyrzeźbione przez: Annę Bugaj z Dobczyc (I i II), Stanisława Jaska z Dobczyc (III i IV), Zdzisława Sudera z Łyczanki (V i VI), Zdzisława Słoninę ze Świątnik Górnych (VII i VIII), Adelajdę Broniszewską z Dobczyc (IX), Józefa Wronę z Tokarni (X), Andrzeja Słoninę z Bogdanówki (XI), Antoniego Barana z Krakowa (XII), Kazimierza Idziego z Chorągwy (XIII i XIV). Autorem inskrypcji był ks. M. Ostrowski, liternictwo wykonał Andrzej Maria Witkowski z Krakowa, a montażem zajął się Władysław Łachut z Krakowa i Jan Strzeboński ze Skawiny. Stacje Drogi Krzyżowej poświęcił w dniu 1 października 1994 r. ks. Bronisław Fidelus - ówczesny kanclerz Kurii Metropolitalnej w Krakowie i odprawił Mszę św. w asyście ks. Macieja Ostrowskiego i ks. Józefa Bafii - proboszcza parafii Skawica. Po Mszy św. została odprawiona Droga Krzyżowa.

Pozostały wystrój kaplicy stanowią: w centralnym miejscu, na tylnej ścianie kaplicy za stołem ołtarzowym, kapliczka z obrazem Matki Bożej Częstochowskiej oraz tablice poświęcone pamięci ludzi, którzy odeszli już z górskich szlaków na niebieskie. Są między innymi upamiętnieni:

1. Andrzej Ślusarek - lat 38, zginął tragicznie w Krakowie.
 2. Ks. Marian Koprowski - lat 37, zginął tragicznie w Kaukazie.
 3. Maria Karpowicz-Woźniak - lat 58, zginęła tragicznie w Szczyrku.
 4. Ks. Janusz Nanowski - lat 37, zginął tragicznie w Alpach.
 5. Aleksander Gołba - lat 19, zginął tragicznie w Tatrach.
 6. Edward Moskała - lat 69, zmarł w Krakowie.
 7. Małgorzata Tarnawa - lat 31, Sebastian Kukliński - lat 21, i Tadeusz Piotrowski - lat 39 którzy zginęli tragicznie w Alpach.
 8. Sł.b. Jerzy Ciesielski - lat 41, Kasia Ciesielska - lat 9, i Piotruś Ciesielski - lat 7 którzy zginęli tragicznie w Sudanie na Nilu.
 9. Andrzej Ślusarczyk - lat 62, zginął tragicznie na Sycylii w Morzu Jońskim.
 10. Bł. Pier Giorgio Frassati - lat 24, zmarł na chorobę Heinego-Medina.
 11. Pasażerowie i załoga (53 osoby) samolotu PLL Lot, którzy zginęli w katastrofie lotniczej na Policy.
- Na belce nad ołtarzem zamontowana jest figura Pana Jezusa na krzyżu, a na szczycie belki kalenicowej replika Krajoznawczej Odznaki im. Jana Pawła II wykonane przez Andrzeja Marię Witkowskiego.
- „Nie sposób wymienić wszystkich, którzy przyczynili się do powstania tego sanktuarium wkomponowanego w górski krajobraz, miejsca wyciszenia, modlitwy i zadumy nad pięknem Bożego stworzenia”.

Na podstawie tekstu Tadeusza Kochańskiego zamieszczonego w Piśmie Mieszkańców i Sympatyków Ziemi Babiogórskiej nr 4/2002 www.diablak.zawoja.pl

opracował Andrzej Skrzyński

Dla zainteresowanych odwiedzeniem Kaplicy kilka informacji topograficznych:

Okrąglica (1239 m) leży w paśmie Policy, przy Głównym Szlaku Beskidzkim oznaczonym kolorem czerwonym, biegnącym z przełęczy Krowiarki do Bystrej i Jordanowa.

Dojście z Przełęczy przez Policę to około 3 godzin. Najkrótsza ale dosyć stroma droga prowadzi za znakami czarnymi z Wielkiej Polany za Sidziną koło Schroniska PTTK na Hali Krupowej – około 1.5 godziny.

Św. Róża z Limy /1586-1617/ ascetka, tercjarka dominikańska z Peru.



Panie, pomnóż moje cierpienie, pomnóż też moją miłość – modliła się

często Róża z Limy, pierwsza święta Kościoła Ameryki Łacińskiej zwana też „Pierwszym Kwiatem Świętości w Ameryce Południowej”.

Urodziła się w głęboko wierzącej rodzinie hiszpańskiej zamieszkałej w Limie (Peru). Na chrzcie otrzymała imię Izabela. Różą nazwana została ze względu na swoją nadzwyczajną urodę. Jej rodzice, Maria de Olivia i Gaspar Flores byli dumni ze swej pięknej i pracowitej córki, pragnęli wydać ją za osobę o wysokiej pozycji społecznej. Róża jednak od najmłodszych lat głęboko umiłowała Jezusa i Jemu pragnęła poświęcić swe życie.

Gdy nauczyła się czytać, jej ulubioną lekturą było Pismo Święte, a mottem jej życia stał się fragment listu św. Pawła do Koryntian: *Podobnie i kobieta: niezamężna i dziewica troszczy się o sprawę Pana, o to, by była święta i ciałem i duchem* (1 Kor7, 34).

Z biografii św. Róży opracowanej przez dominikańskiego duchownego w 1664 roku, dowiadujemy się, że odwiedzając kościół w Limie nawiązała kontakt z zakonnikami, którzy wprowadzili ją na drogę modlitwy i mistycyzmu. Miała objawienia Matki Bożej oraz swojego Anioła Stróża. Ale pragnienie oddania się na wyłączną służbę Bogu nie podobało się to jej rodzicom, szczególnie matce, osobie o gwałtownym charakterze. Wyzwiskami, biciem i poniżaniem strąla się wybić córce z głowy jej powołanie do życia zakonnego. Róża znosiła wszystkie szykany z cierpliwością i pokorą.

Gdy ukończyła dwadzieścia lat, rodzice w końcu wyrazili zgodę, aby mogła wstąpić do Trzeciego Zakonu św. Dominika. Za swój wzór do naśladowania obrała św. Katarzynę Sienieńską, dominikańską tercjarkę. Pozostając w domu rodzinnym Róża troszczyła się o rodzeństwo, uczyła dzieci muzyki, zajmowała się tkaniem, szyciem, pielęgnowaniem ogrodu. Bogu poświęcała dwanaście godzin, dziesięć na pracę, spała tylko dwie godziny na dobę.

W czasie Wielkiego Postu żyła wyłącznie o chlebie i wodzie, a od poranka Wielkiego Czwartku do Piątkowego popołudnia trwała w absolutnym bezruchu podczas adoracji Najświętszego Sakramentu. Róża, oddając się umartwieniom i postom przekraczającym granice ludzkiej wytrzymałości, była posadzana o opętanie przez szatana. Na tę okoliczność został sporządzony przez miejscowego lekarza i dwóch zakonników (profesorów teologii) raport, który obrazował jej wyjątkową umiejętność łączenia modlitwy i pracy. Jej zjednoczenie ze Zbawicielem było tak doskonałe, że zawsze Go miała przed oczyma, przy każdym zatrudnieniu i w każdej rozmowie.

Wiele czasu Róża poświęcała bliźnim, szczególnie chorym i biednym. Każde cierpienie postrzegała jako drogę prowadzącą do nawrócenia narodu peruwiańskiego. Rozdawała chleb ubogim, założyła także mały szpital. Wielu z tych, którzy opuszczali go wyleczeni, przypisywali swoje uzdrowienie figurce Dzieciątka Jezus, znajdującej się w tym szpitalu, nadając temu wizerunkowi (czczonemu do tej pory w Limie) przydomek „Doktorek”.

Ostatnie lata swojego życia Róża spędziła w domu bogatego małżeństwa, które otoczyło ją szacunkiem i miłością. Zmarła w dniu św. Bartłomieja (darzyła go wielkim kultem) 24 sierpnia 1617 roku w wieku 31 lat. Przy jej grobie wydarzyło się wiele cudów. Ciało jej jaśniało niezwykłą pięknnością, miły uśmiech zdobił jej twarz. Natłok ludu był tak wielki, że dla zabezpieczenia porządku użyto wojska, w końcu zwłoki przy zamkniętych drzwiach spuszczone do grobowca.

Róża z Limy była pierwszą osobą z kontynentu amerykańskiego, która została beatyfikowana. W dniu 15 kwietnia 1668 r. dokonał tego papież Klemens IX, a kanonizował ją trzy lata później Klemens X. Św. Róża z Limy jest patronką Ameryki Południowej i opiekunką ogrodników. Jej wspomnienie Kościół katolicki obchodzi 23 sierpnia.

Oprac. Emilia Mendel

Modlitwa

Boże wiekiuisty, racz nas miłościwie ustrzec od zbytecznego zamięłowania ciała i przemijającej urody. Wszakże ciało nasze nie jest niczym innym, jak tylko znikomym przybytkiem duszy nieśmiertelnej. Spraw przeto łaską swoją świętą, abyśmy przestrzegali jego nieskalanej czystości życiem świątobliwym i cnotliwym i tym sposobem godnymi się stali zamieszkania z Tobą w Królestwie niebieskim. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Bogiem Ojcem i Duchem świętym króluje w Niebie i na ziemi, po wszystkie wieki wieków. Amen.



KRAKÓW według Felicji

BYŁO :

- Ok. 450 geniuszy z całego świata przyjechało do Krakowa na Europejski Zjazd Mensy. Mensa International to najstarsza i najbardziej znana organizacja zrzeszająca osoby o najwyższym ilorazie inteligencji. Liczy ponad 120 tys. członków ze 100 krajów świata. Oddziały Mensy istnieją w ponad 40 państwach. W Polsce stowarzyszenie liczy ponad 1,5 tys. członków. W Polsce test Mensy jest wykonywany w międzynarodowej skali Cattella. Osoba, która chce przynależeć do elitarnej organizacji, musi zdobyć co najmniej 148 punktów.

JEST :

- Od 2 sierpnia do 20 września po raz kolejny w Bazylice Mariackiej odbywa się wyjątkowe muzyczne wydarzenie: koncerty organowe II Mariackiego Festiwalu Organowego. Wyjątkowość Festiwalu polega na wykorzystaniu podczas koncertów wszystkich trzech instrumentów znajdujących się w Bazylice Mariackiej (organy główne, organy w prezbiterium oraz organy w nawie południowej), wraz z instrumentami towarzyszącymi, podkreślając w ten sposób unikatowość tego miejsca. W tym roku, na końcu każdego z koncertów symbolicznie wykonana zostanie Fantazja Polska II. Boże Narodzenie w prastarym Kościele Mariackim w Krakowie op. 31 nr 4, kompozycji Feliksa Nowowiejskiego. Fakt ten jest znaczący, gdyż decyzją parlamentu RP, patronat artystyczny roku 2016 sprawuje właśnie Feliks Nowowiejski.

- Mieszkańcy Krakowa co sobotę mogą uczestniczyć w nietypowych seansach filmowych pod Galerią Krakowską. Pokazy rozpoczynają się o godz. 21. Udział w wydarzeniu jest bezpłatny.

- W Pałacu Biskupa Erazma Ciołka można zobaczyć wyjątkowy obraz Maria Immaculata. Jest on prezentowany w ramach cyklu „Cudowna Moc Sztuki” i z okazji święta Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. Na obrazie widnieje Matka Boska Niepokalanie Poczęta, wolna od grzechu pierwotnego. Pod stopami pogrążonej w modlitwie Marii znajduje się księżyc i wąż, a nad jej głową unosi się gołąb Ducha Świętego. Z chmur wychyla się Bóg Ojciec. Wzdłuż dolnej krawędzi obrazu biegnie napis „Cała piękna jesteś, przyjaciółko moja i nie ma w tobie skazy”. Obraz powstał w XVII wieku i był wprawiony w tzw. Złoty Ołtarz Marii w farze Krośnie. Pod koniec XIX wieku rozpoczęto restaurację kościoła. Dzięki interwencji Władysława Antoniewicza, nauczyciela i badacza historii Krosna, obraz trafił do Muzeum Narodowego w Krakowie. Obraz można zobaczyć w Pałacu w okresie od 11 sierpnia do 13 listopada 2016 roku w godzinach 10.00 – 18.00, a w niedzielę od godziny 10.00 do 16.00. W niedzielę wstęp wolny.

BĘDZIE :

- Za cztery lata mieszkańcy Azorów będą mogli przesiąść się do tramwajów, które w kilka minut dowiozą ich do Krowodrzy Górki. Będzie to kolejny odcinek Krakowskiego Szybkiego Tramwaju. We wniosku jako preferowany wariant przebiegu wskazano prowadzący wzdłuż ul. Opolskiej, zgodny z wolą większości mieszkańców, najprostszy w realizacji i najtańszy.

- Teatr Variete serdecznie zaprasza na koncert legendarnego Jaromira Nohavicy – artysty, który od 30 lat wypełnia po brzegi sale koncertowe na całym świecie. Koncert odbędzie się 12 i 13 października o godz. 19.00. Jest on ceniony za niezwykle talent wokalny i oryginalne cierpko-wesołe teksty utworów.

Opr. Felicja Niedzielska.

Echa Światowych Dni Młodzieży

Światowe Dni Młodzieży, które odbyły się w Polsce w pod koniec lipca, były drugim „cudem nad Wisłą”. Do Polski bardzo licznie przybyli młodzi ze 180 krajów świata. Zaufali Bogu i nie ulegli presji mediów wieszczących zagrożenie terrorystyczne. Na przekór przewidyującym niepowodzenie Światowych Dni Młodzieży, otworzyły się domy polskich rodzin, gdzie młodzi doświadczali niezwykle gościnności. Język miłości i wiara w Chrystusa łączyły ludzi różnych ras i różnych narodów. W świecie podzielonym konfliktami zbrojnymi, nękanym atakami terrorystycznymi i nienawiścią, Polska okazała się oazą pokoju, bezpieczeństwa i wzajemnej życzliwości. Podkreślić należy wielki wysiłek i wkład polskich żołnierzy w przygotowanie miejsca dwóch ostatnich spotkań z papieżem Franciszkiem w podkrakowskich Brzegach, gdzie liczba pielgrzymów przekroczyła dwa miliony.

Szef KGP nadinsp. Jarosław Szymczyk ocenił, że grupy pielgrzymów były niezwykle zdyscyplinowane. „Mieli przewodników, trzymali się razem i słuchali tego, co mówią do nich policjanci. Światowe Dni Młodzieży przebiegły niezwykle spokojnie i bezpiecznie. To pokazuje, jakiego rodzaju młodzież była z nami i jak wspaniali ludzie przyjechali na Światowe Dni Młodzieży.”

Konferencja prasowa Franciszka na pokładzie samolotu w drodze powrotnej z Krakowa do Rzymu 31 lipca potwierdziła, jak wysoko ocenia on przebieg i klimat spotkania z ponad 2,5 mln młodych ludzi z całego świata. Dziennikarze towarzyszący w podróży z Polski w tzw. locie papieskim byli zgodni co do tego, że papież wraca szczęśliwy i usatysfakcjonowany. Pytany w czasie konferencji o wrażenia, mówił, że Polska jest „piękna i specjalna”, a Polacy to „szlachetny” naród. Franciszek zażartował: „W Polsce była jeszcze jedna inwazja, ale tym razem dokonała jej młodzież”. „Kraków, z tego co widziałem, wydał mi się bardzo piękny, a Polacy bardzo entuzjastyczni” - zapewnił. Wspomnił, że kiedy był dzieckiem, poznał w miejscu, gdzie pracował jego ojciec w Argentynie, wielu Polaków, którzy przyjechali tam po wojnie. „To byli dobrzy ludzie i to pozostało w sercach. Odnalazłem na nowo tę waszą dobroć” - podkreślił papież z zadowoleniem.

Trzy dni później całą audiencję generalną i przemówienia tłumaczone na kilka języków poświęcił na przedstawienie obszernej relacji i osobistych refleksji z podróży do Polski, którą odwiedził po raz pierwszy w życiu. Zwracając się do Polaków, powiedział po włosku: „Bracia i siostry, za waszym pośrednictwem dziękuję narodowi polskiemu i Kościołowi w Polsce za to wielkie święto młodości, jakie mogliśmy przeżywać w Krakowie” i dodał „Proszę Boga, aby ci młodzi ludzie, których spotkałem w Krakowie, zaniesli w swoich sercach iskrę jego miłosierdzia całemu światu”.

Na te kilka lipcowych dni stolica Małopolski stała się centrum świata. Przechodząc przez krakowski Rynek Główny bez trudu można było spotkać przedstawicieli wszystkich sześciu kontynentów. Zderzały się ze sobą różne codzienności, obyczaje i doświadczenia. Biskup Damian Muskus, koordynator generalny ŚDM w Krakowie podczas konferencji podsumowującej wydarzenie mówił: „Gościliśmy w tych dniach w Krakowie szczególnie rodzaj młodych ludzi, którzy otworzyli swoje serca na to, co do nich mówił Ojciec Święty Franciszek”. Zaznaczył też, że owoce Światowych Dni Młodzieży będziemy zbierali za kilka miesięcy lub kilka lat.

Opr. Felicja Niedzielska

Salezjański Wolontariat Misyjny „Młodzi Świata”

Salezjański Wolontariat Misyjny „Młodzi Świata” w Krakowie działa już od 1997 roku.

Wspieramy misjonarzy naszą modlitwą, zbieraniem funduszy oraz poprzez wyjazdy wolontariuszy na placówki misyjne. Prowadzimy także program Adopcja Miłości. W niedzielę 14.08.2016 roku gościliśmy w Parafii Najświętszego Salwatora w Krakowie.

Podczas Mszy świętych dzieliliśmy się naszym doświadczeniem pracy misyjnej jako wolontariusze w Peru w miejscowości San Lorenzo, znajdującej się w amazońskiej dżungli oraz Sudanie Południowym, najmłodszym państwie świata, w miejscowości Wau.

W tym dniu kwestowaliśmy na rzecz remontu kościoła w Burundi, jest to małe państwo w Afryce Środkowej. W miejscowości Gitega wspólnota parafialna liczy ok. 22 tys. wiernych.

Kościół jest ubogi, wybudowanymi własnymi siłami przez parafian, ale prężnie się rozwija. Potrzeba zakupić okna, ławki, posadzkę, niezbędne jest także otynkowanie kościoła.

Dziękujemy z całego serca ze gościnę i otwarte serca. Zapraszamy również serdecznie wszystkich na Tyniecką 39 w Krakowie do Parku Edukacji Globalnej „Wioski Świata”. Dnia 28 sierpnia 2016 roku odbędzie się Piknik Rodzinny w Wioskach Świata, zaczynamy o godz. 14.00. W programie wiele atrakcji dla dzieci oraz biesiadowanie przy grillu. Zapraszamy również na naszą stronę internetową: www.swm.pl

Z serca dziękujemy za gorące przyjęcie w parafii, modlitwę i okazaną pomoc.

Do zobaczenia na Tynieckiej 39.

AM.

W piątki o 15.00 na Salwatorze

W każdy piątek o godz. 15.00, w naszym kościele odprawiana jest Koronka do Miłosierdzia Bożego. Zapraszamy wszystkich do wspólnej modlitwy. Kościół jest otwierany pół godziny wcześniej (14.30), można więc przed Koronką wykorzystać czas na osobistą modlitwę przed Najświętszym Sakramentem. Wejście od ul. Kościuszki.

Grupa Modlitewna

Z „Dzienniczka św. Siostry Faustyny”: 22.VIII. *Dziś rano przyszła do mnie Dziewica - św. Barbara i poleciła mi, abym przez dziewięć dni ofiarowała Komunię św. za kraj swój, a tym uśmierzysz zagniewanie Boże. Dziewica ta miała koronę z gwiazd i miecz w ręku, jasność korony była ta sama co i miecza, suknię miała białą, włosy rozpuszczone, była tak piękna, że gdybym nie знаła Najświętszej Panny, myślałabym, że to Ona. Teraz rozumiem, że odrębną pięknoscią odznaczają się wszystkie dziewice, odrębna piękność z nich bije.* (Dz. 1251)

21. niedziela zwykła

(Łk 13, 22-30)

Ktoś zapytał Jezusa, czy tylko nieliczni zostaną zbawieni. Jeśli tak miałyby to wyglądać, to czy warto w ogóle o zbawienie się bić? Być może wszystko jest już rozstrzygnięte. Zresztą na przestrzeni dziejów nie brakowało takich, którzy z pasją głosili teorię predestynacji. Tymczasem Jezus stwierdza, że każdy może zostać zbawiony, kto tylko chce, jeśli tylko będzie chciał wchodzić przez ciasną bramę. Jeśli ktoś pragnie osiągnąć zbawienie, musi sobie narzucić określone wymagania. Ale nie jest to tylko droga dla wybranych, lecz dla każdego.

ks. Tomasz Gętlek

WOLNE MIEJSCA

DLA PIERWSZOKLASISTÓW W GIMNAZJUM NR 20 I W XXVII LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCYM W KRAKOWIE

Wszystkich, którzy poszukują miejsca w dobrej, przyjaznej szkole zapraszamy do Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 18 w Krakowie przy ul. Senatorskiej 35.

Dysponujemy wolnymi miejscami zarówno w klasach I w Gimnazjum nr 20 jak i w klasach I w XXVII Liceum Ogólnokształcącym. Zapewniamy naukę na jedną zmianę w przestronnych, nowoczesnych klasopracowniach. Dbamy o bezpieczeństwo i wszechstronny rozwój naszych uczniów.

Zapraszamy do zapoznania się z ofertą szkoły na stronie www.zso18.krakow.pl w zakładce GIMNAZJUM - Rekrutacja lub LICEUM - Rekrutacja.



Ogłoszenia parafialne i krótkie informacje

XXI NIEDZIELA ZWYKŁA

21 VIII 2016 r.

1. W kalendarzu liturgicznym w tym tygodniu wspominały:

w poniedziałek – wspomnienie Najświętszej Maryi Panny, Królowej.

w wtorek – O godz. 18.00. msza św. nowenna ku czci bł. Bronisławy, dziewicy.

w środę – ŚWIĘTO ŚW. BARTŁOMIEJA, APOSTOŁA. Po mszy św. wieczornej nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

w piątek – UROCZYSTOŚĆ NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY, CZĘSTOCHOWSKIEJ. Po mszy św. wieczornej nabożeństwo i koronka do Miłosierdzia Bożego.

w sobotę - wspomnienie św. Moniki.

2. Przeżywamy uroczystą nowennę ku czci błogosławionej Bronisławy. Przez 9 kolejnych dni od wtorku o godz. 18.00. (niedziela o godz. 19.00) msza św. z kazaniem, a następnie nabożeństwo z litanią do bł. Bronisławy (niedziela o godz. 18.30). Serdecznie zapraszamy wszystkich parafian i mieszkańców Krakowa. Szczegóły na plakacie wywieszonym w gablotce przed kościołem.

3. Zachęcamy do czytania prasy katolickiej. Przy wyjściu z kościoła są do nabycia różne religijne czasopisma: Gość Niedzielny, Niedziela, Źródło i Tygodnik Salwatorski.

mini serwis informacyjny



Kraków, Warszawa, Paryż - internauci z tych miast byli najaktywniejsi w mediach społecznościowych podczas 31. Światowych Dni Młodzieży. Komentujący wydarzenie robili to głównie w językach polskim oraz hiszpańskim i angielskim.

Ponad 3,4 tys. zł brutto to wysokość honorowego świadczenia, które ZUS co miesiąc wypłaca każdemu, kto skończył 100 lat. W Polsce żyje dziś 2,3 tys. stulatków, a ich liczba z każdym rokiem rośnie. W 2013 r. ZUS na świadczenia honorowe wydał 76,5 mln zł; w 2035 r. ma to być ponad 626 mln zł.

Pięć siedmiotysięczników byłego Związku Radzieckiego zaliczanych do Śnieżnej Pantery zdobył Andrzej Bargiel w rekordowym czasie 30 dni, zjeżdżając z tych gór na nartach. Zakopiańczyk aż o 12 dni pobił dotychczasowy wynik Denisa Urubki z 1999 roku.

Andrzej Gwiazda, Michał Kleiber, Michał Lorenc, Bogusław Nizieński i Zofia Romaszewska - zostali powołani przez prezydenta Andrzeja Dudę na członków Kapituły Orderu Orła Białego.

Proces włączenia Bractwa Kapłańskiego św. Piusa X w struktury Kościoła katolickiego postępuje, a papież Franciszek oferuje mu status prałatury personalnej, czyli taki, jaki ma Opus Dei. Mówił o tym w wywiadzie dla niemieckiego tygodnika „Die Zeit” abp Guido Pozzo, sekretarz Papieskiej Komisji „Ecclesia Dei”, która prowadzi dialog z lefebrystami.

BAR

Różności z przeszłości i teraźniejszości

21 sierpnia

1850 – Urodził się Ludwik Rydygier, polski generał, chirurg (zm. 1920)

1911 – Z paryskiego Luwru skradziono obraz Mona Lisa autorstwa Leonarda da Vinci.

1968 – Praska wiosna: wojska państw Układu Warszawskiego wkroczyły do Czechosłowacji (noc z 20 na 21 sierpnia).

22 sierpnia

1849 – Pierwszy atak z powietrza w historii. Wojska austriackie za pomocą balonów zbombardowały Wenecję podczas walk mieszkańców o niepodległość.

1902 – Theodore Roosevelt jako pierwszy prezydent USA odbył jazdę samochodem.

1988 – Strajki w Polsce 1988: rozpoczął się strajk w Stoczni Gdańskiej i Stoczni Północnej; powołano Międzyzakładowy Komitet Strajkowy.

23 sierpnia

1850 – Zakończono prace nad pociągnięciem kabla telegraficznego po dnie kanału La Manche.

1939 – Ministrowie spraw zagranicznych Władysław Mołotow i Joachim von Ribbentrop podpisali w Moskwie radziecko-niemiecki pakt o nieagresji wraz z tajnym protokołem dodatkowym, dzielącym Europę Wschodnią na strefy interesów.

1966 – Sonda Lunar Orbiter 1 wykonała pierwsze zdjęcie Ziemi z orbity Księżyca.

24 sierpnia

79 – Wybuch Wezuwiusza zniszczył Pompeje i Herkulanum.

1456 – Zakończono pierwszy druk Biblii Gutenberga.

1853 – Amerykański kucharz George Crum przypadkowo wynalazł chipsy ziemniaczane.

1940 – Bitwa o Anglię: Antoni Głowacki, jako jedyny polski pilot, zestrzelił w ciągu jednego dnia 5 niemieckich samolotów.

25 sierpnia

458 – W Indiach został ogłoszony traktat Lokavibhaaga, w którym pojawił się współczesny symbol liczby 0.

1599 – Wydano drukiem Biblię w tłumaczeniu ks. Jakuba Wujka.

1609 – Galileusz zademonstrował Wenecjanom swój pierwszy teleskop.

1920 – Wojna polsko-bolszewicka: zakończyła się Bitwa Warszawska.

1948 – We Wrocławiu rozpoczął się Światowy Kongres Intelktualistów w Obronie Pokoju.

1961 – Rozpoczął się I Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie.

26 sierpnia

1789 – Rewolucja francuska: została ogłoszona Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela.

1813 – Ogromna powódź w Krakowie. Wisła zalała Stradom, Kazimierz i Podgórze, zerwała Most Karola i Most Stradomski. Była to największa powódź, jaką odnotowały kroniki miejskie.

1910 – Urodziła się Matka Teresa z Kalkuty, albańska zakonnica, misjonarka, laureatka Pokojowej Nagrody Nobla, błogosławiona (zm. 1997)

1939 – Eksperymentalna stacja telewizyjna w Warszawie wyemitowała pierwszy film (Barbara Radziwiłłówna w reżyserii Józefa Lejtesa).

1956 – Na Jasnej Górze z udziałem około miliona wiernych złożone zostały Jasnogórskie Śluby Narodu Polskiego, zredagowane przez internowanego prymasa kardynała Stefana Wyszyńskiego.

27 sierpnia

1492 – Jan I Olbracht został wybrany na króla Polski.

1859 – Edwin L. Drake i William A. Smith w Titusville w Pensylwanii wydobyli po raz pierwszy ropę naftową przy pomocy odwiertu. Do tego czasu ropę pozyskiwano z naturalnych wycieków.

1955 – Ukazało się pierwsze wydanie Księgi Rekordów Guinnessa.

Wybrała M. T. Michalska